

Kajto charytatywnie

Data publikacji: 12.12.2009 12:00

□

Kajetan Kajetanowicz postanowił po raz kolejny zaangażować się w aukcję charytatywną i podczas rozgrywanego w pierwszą sobotę grudnia Rajdu Barbórka przewiózł zwycięzcę licytacji swoją rajdówką po odcinku na Bemowie.

Dzięki tej akcji na konto Wojewódzkiego Towarzystwa Walki z Kalectwem wpłynęło ponad dwa tysiące złotych. Pieniądze przeznaczone zostaną na rehabilitację Oskara Langnera, który od kilku lat jeździ na wózku inwalidzkim.

- Wielu z nas ma problem wyrwać się z pogoni za rozwojem i sukcesem. Tego typu akcje są jednym z nielicznych momentów, które dają nam okazje do przemyśleń, przypominają nam, że droga, którą podążają tacy ludzie jak Oskar, jest bardzo wyboista – powiedział Kajetan Kajetanowicz. - Zachęcam wszystkich zawodników do częstszych refleksji i udziału w takich inicjatywach. Dzięki nim, czasami mimo szczyrych chęci, nie jesteśmy w stanie wyrównać tej drogi całkowicie, ale możemy dać np. Oskarowi "amortyzatory", które pomogą mu w przeprawie.

Oskar także nie krył wzruszenia. *- Barbórka już za Nami, ale chciałem serdecznie podziękować wszystkim, którzy pomogli aukcję zorganizować i urzeczywistnić całe przedsięwzięcie - powiedział Oskar Langner. - Dziękuję dyrektorowi Rajdu Barbórka za zgodę i możliwość dodatkowego przejazdu oesu Bemowo, wszystkim, którzy trasę zabezpieczali i pilnowali, aby wszystko organizacyjnie było dograne. Serdecznie dziękuję osobom, które wygrały aukcję i postanowiły mi pomóc, ponieważ dzięki środkom, które udało się zebrać, mogę się nadal rehabilitować. Dziękuję kierowcom za poświęcony czas i chęć uczestniczenia w akcji pomocy. Dziękuję wszystkim jeszcze raz za wielkie serca!*